

Para mieszana NRD Behrend-Merkel zdobyła tytuł mistrz
siata w slalomie kajakowym podczas ostatnio rozgrywa
nych mistrzostw w Szwajcarii. Fot. CAF

Niech nikogo nie zabraknie Budapeszt 1959 - Rzym 1960

BOHATEROWIE rozjechali się już do domów, gdzie zażyją zasłużonego odpoczynku, a w Polsce i nie tylko w naszym kraju, lamy piśm sportowych w dalszym ciągu pełnią komentarzy o ich wielkim sukcesie. Historyczne — teraz już nie trzeba bać się tego słowa, oczywiście ze sportowego punktu widzenia — zwycięstwo polskiej szabli nad niepokonanymi, zdawalioby się, Węgry, przyczyniło wszelkie inne niespodzianki XXIV Sześciennego Mistrzostwa Świata. Największe pisma sportowe świata najpierw dawały wyraz swemu zdumieniu, a następnie obywateli Polaków sebkami pochwały. Nasze rodzime pisma, nie pozostały, rzecz jasna, w tyle.

Niewiarygodne finałowe zwycięstwo polskiej szabli przysporzyło, a w każdym razie zepchnęło na plan dalszy, wiele innych bardzo ważnych spraw. A więc oddawamy hołd i należną część autorom tak miłej niespodzianki przystępując do rzeczy, czyli obecnego komentarza na temat: „sprawa polska” na szermierzach mistrzostw świata.

DOSKONAŁE

Po raz pierwszy wysłany w szranki mistrzów świata — pełne osobowe drużyny we wszystkich broniach. Stawiało to tak wielki postępujący sukces, florecistów i szpadzistów, stosunkowo niskich rezultatów imprezy ze względu na blisko odległość Budapesztu — Warszawa oraz potrzeby przeprowadzenia generalnej próby przed igrzyskami w Rzymie.

Zebrały pion przeszedł oczekiwania. Naturalnie i plus. Mam na myśli oczekiwania, rzecz jasna, to znaczy czasem i dalsze miejsca, ale znaczące postępy, bo na Polacy jesteśmy również optymistami. I wiele kibiców szermierki, z nierzadym, ale nie bez przyczyny, podziwem, wzięli, chcieli zobaczyć wszystkich reprezentantów

Polaki na najwyższym podium. Ale Kraków nie od razu zbudowano. Budapeszteński egzamin przedolimpijski wypadł więc: niż zadowalająco. Przypomnieć: półfinal Wandy Kacmarczyk we florecie kobiet, niespodziane zwycięstwo nad Włoszkami i półfinal drużyny kobiecej, półfinal Ryszarda Paruskiego we florecie mężczyzn i doskonała postawa całej drużyny florecowej, wywalenie finału w szpadzie przez Wiesława Glosa i zajęcie w nim bardzo wysokiego czwartego lokatu, wreszcie brązowy medal Jerzego Pawłowskiego w szabli, finał Wojciecha Zabłockiego i Ryszarda Zuba o

raz wspomniany sukces w szabli drużynowej. Mało jest państw, mogących pochwalić się podobnymi sukcesami. Na dobrą sprawę tylko Związek Radziecki i Węgry, bo usteplając imi dwóm poległym, zajęliśmy miejsce w Pucharze Narodów. Oczekiwaliśmy jedynie lepszego staru zespołu szpadzistów, ale jak mieli oni spełnić te oczekiwania,



Na pierwszy Zabłocki pokonuje Mandeleny 5:3, zdobywając ósmy punkt dla Polski w meczu z Węgry. To już prawie zwycięstwo i drużynowe mistrzostwo świata w szabli. Radość w polskim obozie. Od lewej: Włodzimierz Wójcicki, trener A. Sobik, Jerzy Pawłowski, oraz pierwszy z prawej wiceprezes PZS Adam Pappe.

zamieli swe świątki mieszkając nie podobnie w Warszawie. Doskonali krakowscy Kasimierz Reychman na próżno prosił o pomoc w zamian miejsca pracy, bo dojeżdżając codziennie do Osławie, gdzie pracuje w swoim zawodzie, nie był w stanie racjonalnie uprawiać sportu. Nikt nie pomyślał o tym, że nie znalazł się w drużynie reprezentacyjnej. Nikt nie pomógł Zygmunutowi Pawłowskiemu rozwiązać jego leżących kłopotów, o których niedawno pisałem.

Nie tak dawno daremnie ubiegaliśmy się o przyjęcie do Legii powołanego do wojska utalentowanego florecisty Ryszarda Reychmana. Wiele próby, nie dano mu warunków do poprawy poziomu. Znalazłby się więcej podobnych przykładów.

WYKORZYSTAJMY SZANSĘ

JESLI chcemy — a chcemy — odnieść w szermierce sukcesy, należy potrzebować pomocy — pomocy. Poziom dzisiejszego sportu światowego. Wyższa od zawodnika — przynajmniej — doświadczenia, wiedzy, wytrwałości i wyjątkowej pracy, która trzeba mu w miarę możliwości ułatwić.

Nie domagam się cudów, pragnę jedynie, abyśmy w szermierce na odcinku szkolenia — i to pochwyciwszy od szablów, florecistów i szpadzistów — wykorzystali wszystkie możliwości, które nam oferuje. Trzeba jednak działać energicznie, nie dłużyć, trzeba wykonać, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy.

ZWYCIĘZCÓW SIĘ NIE SĄDZI

NA mistrzostwach w Budapeszcie prasa polska reprezentowała była przez 4 dzienniki. Stawiały one nie tylko doświadczenia, wyjątkowość, wyjątkowość, którą wykorzystamy w przyszłości, naszej pracy. Między innymi zwracaliśmy uwagę na szermierkę, która jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy.

Wszystko, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy. Wszystko, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy. Wszystko, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy.

Wszystko, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy. Wszystko, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy. Wszystko, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy.

WARTO!

O SIAGNIĘCIU polskich szermierzy w Budapeszcie są wprost zadziwiające, jeśli sobie przypomnimy, że przecież nie byli oni najlepiej do tak poważnego startu przygotowani. Odcienie kłopoty ze sprzętem, prawie żadne kontakty międzynarodowe (po porównaniu do innych), poważne usterki w pracy okołowych olimpijskich, przedmistrzów, którzy nie byli do tak poważnego startu przygotowani.

To znaczy, że rozpoznaliśmy wyjątkowość naszego materiału, zawodniczym i trenerom, że warto ten materiał ulepszać, nie obawiając się dodatkowych nakładów i środków finansowych. Wierzę, że w tym wszystkim, co jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy.

TENISISCI NRF WYGRYWAJA PUCHAR GALEA

Bardzo interesujące były losy tegorocznej Pucharu Galea, w którym zwyciężyła drużyna polska. W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

Włochy - w Pucharze Davisa NRF - w Pucharze Galea triumfowały w Europie

NA kontynencie europejskim dobiegła końca dwie wielkie drużynowe tenisowe imprezy międzynarodowe: finał strefy europejskiej Pucharu Davisa oraz finał młodzieżowego Pucharu Galea.

W finale Pucharu Davisa spotka-

ły się z jednej strony wysiada USA, jako obrońca tytułu, z drugiej zaś zwycięzca drugiego finału międzynarodowego, reprezentacja Włoch.

W związku z tym bliskim terminem ostatniego finału Pucharu

Challenge Round? Zwłaszcza, że Olmedo postawił sprawę bardzo jasno: — Jeśli mnie zawieszcie, przyjmę nieważność oferty Kramera, opiewającej na 150 tys. dolarów.

Z usług zawodowców nie będzie można skorzystać i dlatego zapewne Olmedo, ponoszący ostatnio porażkę za porażką (z Segalem i z Vermaakem), nie zostanie zawieszony.

TENISISCI NRF WYGRYWAJA PUCHAR GALEA

Bardzo interesujące były losy tegorocznej Pucharu Galea, w którym zwyciężyła drużyna polska. W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

Do finału Pucharu Galea, w którym zwyciężyła drużyna polska, wzięli udział: Polacy, Francuzi, Niemcy, Włochy, Szwajcarzy, Jugosłowianie, Węgry, Holendrzy, Belgowie, Niemcy, Włochy, Szwajcarzy, Jugosłowianie, Węgry, Holendrzy, Belgowie, Niemcy.

Dojście tenisistów radzieckich do finału Pucharu Galea jest nie lada sensacją i sygnałem, że także w tym sporcie ZSRR będzie niebawem odgrywać dużą rolę. W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

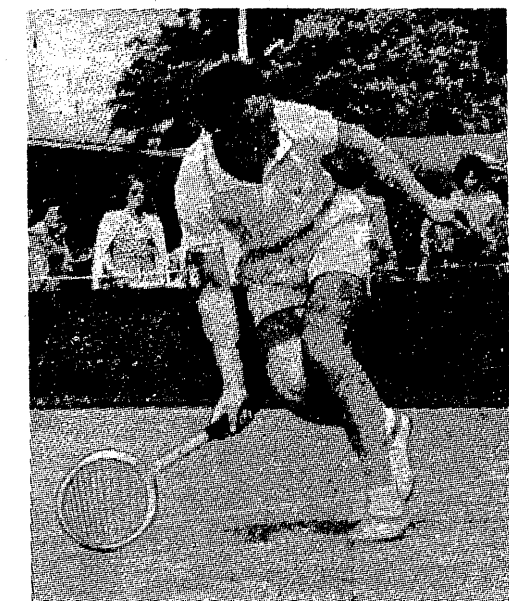
Polacy, weszli: Francuzi, NRF, ZSRR i CSR. Finałisti zostali wyłonieni z 4 grup, jak następuje: w finale Carlo: o 1-2 miejsce: Francja — Monaco 3:0; o 3-4 miejsce: Szwajcaria — Monaco 2:1; o 5-6 miejsce: NRF — Jugosławia 3:0; o 7-8 miejsce: Węgry — Belgia 3:0; o 9-10 miejsce: ZSRR — Włochy 3:0; o 11-12 miejsce: Holandia — Luksemburg 4:1; o 13-14 miejsce: CSR — Włochy 3:0; o 15-16 miejsce: Polska — Austria 3:2.

W eliminacjach finału w Włochy NRF wygrała z Francją 3:1, a ZSRR z CSR 3:0. Wobec czego w finale NRF spotkała się z ZSRR wygrywając 4:1. W skład ekipy niemieckiej wchodził: Bungert, Sanders i mistrz NRF Stuck, radzieckiej — Potanin, Lejus i Lichaczew. W spotkaniu finałowym o 3-4 miejsce wygrała Francja z CSR 3:2. Francja grała w składzie: Boutouin, Vaubrun, Renaud, CSR w składzie: Strobi, Safarik, Mals.

Puchar Galea jest doskonałym przykładem na to, że w tym sporcie, który jest w naszej mocy, a nie być biernym, co jest w naszej mocy. W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

Thomas Lejus z Estonii mistrz juniorów w Wimbledonie 1959 r. przegrał co prawda swe single w finale Pucharu Galea z tenisistami NRF, ale w deblu, wraz z Lichaczewem stoczył piękną 5-setową walkę, zdobywając uznanie iachowców i prasy sportowej Francji. Lejus był najmłodszym uczestnikiem finałów Pucharu Galea.

Fot. Sports Illustrated



Thomas Lejus z Estonii mistrz juniorów w Wimbledonie 1959 r. przegrał co prawda swe single w finale Pucharu Galea z tenisistami NRF, ale w deblu, wraz z Lichaczewem stoczył piękną 5-setową walkę, zdobywając uznanie iachowców i prasy sportowej Francji. Lejus był najmłodszym uczestnikiem finałów Pucharu Galea.

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

Fot. Sports Illustrated

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

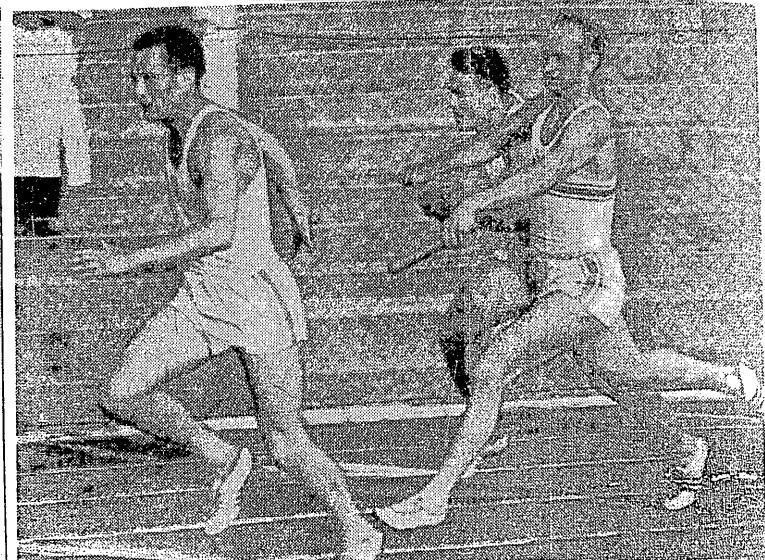
W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).

W tym roku mistrzostwa międzynarodowe w Pucharze Galea w pełnym komplecie, który zdobył w finale ten tenisista, który się odwołał w Włochy (Francja) i w Niemczech (Niemcy).



Szatfeta Legii 4x100 m należały do najlepszych w kraju. Na naszym zdjęciu widzimy drugą zmianę szatfety. Paleczkę od weterana legionisty — Gerarda Mlecha odbiera Szelesowski. Legia wygrała w czasie meczu z Partizanem, o prawie 10 m. Fot. „PS” M. Szymkowski

Czwartkowy podwieczorek lekkoatletyczny

Piątkowski 56,09
Rut 64,07
na deser dobrych zawodów

PUBLICZNOŚĆ warszawska na stałe rozmakowała w lekkiej atletyce. Mimo nasilenia imprez, w ostatnim okresie, cztery tysiące widzów zebrało się w czwartek na stadionie przy ul. Łazienkowskiej, podczas spotkania Legii i Partizan (Jugosławia), wygranej przez legionistów 88:57,5 pkt.

Wpłynęła na to również chęć ujrzania w akcji prawie połowy reprezentantów Jugosławii z krakowskiego spotkania. Nas jednak interesowała przede

zwycięzaniu trudności z techniką (54,78, 55,06, 56,09, 54,90, 55,06, 53,98). Poik jeszcze raz potwierdził swą formę. Biegając prawie bez konkurencji zwyciężył on z dużą przewagą, osiągając czas 10,5. Malcherczyk — po rewalacji — nych skokach na początku sezonu, przechodzi obecnie przez okres. Wynik 15,64 tym razem wystarczył.

Startujący najczęściej z naszych długodystansowców — Ożóg, w samotnym biegu na 5000 m uzyskał czas — 14,12. A po dwóch kilometrach już wy-

dawało się, że zejście poniżej 14 minut... Po dłuższej przerwie spowodowanej konturą zobaczyliśmy w akcji startującego poza konkursem 2. Walego. Obserwując z jaką łatwością pokonał wysokość 4,21 (trzymając z dalszych skoków), mamy nadzieję, że już w niedługim czasie ujrzymy go w reprezentacyjnym dresie.

Wynik Ruta 64,07 jest zdecydowanie dobry. Radziwonowicz można pochwalić jedynie za odporność nerwową i koncentrację w ostatnim rzucie, w którym pokonał po raz drugi rekordy



64 metry to teraz norma mistrza Europy — Tadeusza Ruta. Wszystkie jednak wskazują na to, że niedługo norma ta zostanie znacznie przekroczona. Fot. „PS” M. Szymkowski

Wszystkim aktualna forma asów polskich.

Czy jeszcze przed rokiem mogłoby przewidzieć, że 56-metrowe rzuty dyskiem będą na naszych stadionach zjawiskiem powszechnym? Piątkowski z mistrza Polski wyrósł na mistrza Europy i z kolei na rekordzistę świata. Apetyty rosną. Poostała jeszcze do przekroczenia granicy 60 metrów.

W czwartek oglądaliśmy znów piękną, wyrównaną serię w wykonaniu naszego rekordzisty, świadcząca o stopniowym prze-

wszystkim aktualna forma asów polskich.

Czy jeszcze przed rokiem mogłoby przewidzieć, że 56-metrowe rzuty dyskiem będą na naszych stadionach zjawiskiem powszechnym? Piątkowski z mistrza Polski wyrósł na mistrza Europy i z kolei na rekordzistę świata. Apetyty rosną. Poostała jeszcze do przekroczenia granicy 60 metrów.

W czwartek oglądaliśmy znów piękną, wyrównaną serię w wykonaniu naszego rekordzisty, świadcząca o stopniowym prze-

wszystkim aktualna forma asów polskich.

Czy jeszcze przed rokiem mogłoby przewidzieć, że 56-metrowe rzuty dyskiem będą na naszych stadionach zjawiskiem powszechnym? Piątkowski z mistrza Polski wyrósł na mistrza Europy i z kolei na rekordzistę świata. Apetyty rosną. Poostała jeszcze do przekroczenia granicy 60 metrów.

W czwartek oglądaliśmy znów piękną, wyrównaną serię w wykonaniu naszego rekordzisty, świadcząca o stopniowym prze-

wszystkim aktualna forma asów polskich.

Wszystkim aktualna forma asów polskich.

Czy jeszcze przed rokiem mogłoby przewidzieć, że 56-metrowe rzuty dyskiem będą na naszych stadionach zjawiskiem powszechnym? Piątkowski z mistrza Polski wyrósł na mistrza Europy i z kolei na rekordzistę świata. Apetyty rosną. Poostała jeszcze do przekroczenia granicy 60 metrów.

W czwartek oglądaliśmy znów piękną, wyrównaną serię w wykonaniu naszego rekordzisty, świadcząca o stopniowym prze-

wszystkim aktualna forma asów polskich.

Czy jeszcze przed rokiem mogłoby przewidzieć, że 56-metrowe rzuty dyskiem będą na naszych stadionach zjawiskiem powszechnym? Piątkowski z mistrza Polski wyrósł na mistrza Europy i z kolei na rekordzistę świata. Apetyty rosną. Poostała jeszcze do przekroczenia granicy 60 metrów.

W czwartek oglądaliśmy znów piękną, wyrównaną serię w wykonaniu naszego rekordzisty, świadcząca o stopniowym prze-

wszystkim aktualna forma asów polskich.

Fot. „PS” M. Szymkowski